

Mateusz Radziszewski

Uniwersytet Łódzki

Hiszpańska Karawana, czyli podróż od rządów generała F. Franco ku demokracji.

Czasy rządów generała Franco to nadal „temat zapalny” wśród samych Hiszpanów. Bywa gloryfikowany, ale również i krytykowany¹. Dotychczasowe publikacje raczej starają się przeforsować mało obiektywny, pozytywny lub negatywny obraz rządów gen. Francisco Franco Bahamonde².

Hiszpańska wojna domowa (1936-1939) określana jest jako zminiaturyzowana II wojna światowa. Proces ścierania się największych ideologii totalitarnych XX wieku również nie ułatwia nam ferowania opinii, gdyż należałoby go ograniczyć do konstatacji pozytywnej lub negatywnej. Taki wybór nie istnieje, gdyż historia ukazuje zbrodniczość obu reżimów.

¹ T. Miłkowski, P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, Wrocław 1998, s. 454.

² Dla jednych historyków Franco to mąż stanu, który zaprowadził porządek i stabilizację, dla drugich oprawca i dyktator, bezpardonowo i bezceremonialnie rozprawiający się z opozycją. „ (...) zszedł ze sceny politycznej tak, jak na nią wstąpił: zabijając.” Cyt. za: M. De Lara, J. Barrique, A. Ortiz, *Historia Hiszpanii*, Kraków 1997, s. 607.

Mozaika ekonomii, polityki, religii i kultury to paradygmat, o który należy oprzeć proces transformacji na Półwyspie Iberyjskim. Wielki głód końca wojny, okres autarkii i kryzys w kolejnej dekadzie, aż wreszcie prosperita początku lat 60. Polityka skoncentrowana wokół wąskiej grupy społecznej (frankistów), z drugiej strony działania ruchów separatystycznych jak ETA oraz opozycyjnych nielegalnych partii, m. in. Junta Democrática (zrzeszająca socjalistyczne i ludowe frakcje). Wreszcie romans między państwem a Kościołem zakończony krwawym sporem oraz wyraz społecznego nieposłuszeństwa wobec władzy. Warto jednak zauważyć, iż przebieg transformacji systemowej, do pewnego stopnia, był w duchu porozumienia między dawnymi elitami, a młodą opozycją, co zbliża w swej historii Hiszpanów i Polaków, w kontekście modelu przemiany ustrojowej³. Przywołany tu wątek otwiera nam nową płaszczyznę rozważań o procesie tranzycji systemowej w obu krajach. Specyficzne usytuowanie obu narodów na mapie geograficzno-kulturowej Europy uświadamia, iż znajdują się one na styku kultur, europejskiej z afrykańską w Hiszpanii oraz europejskiej, zachodniej (rzymskokatolickiej) ze wschodnią, bizantyjskim paradygmatem kulturowym, w przypadku Polski. To sprawia, iż główny nacisk należy położyć na zmiany zachodzące wewnątrz społeczeństwa, jego modelu kulturowego oraz procesu przemian w świadomości ludności, przeistaczania się jej w społeczeństwo demokratyczne (obywatelskie).

³ T. Miłkowski, P. Machcewicz, *op. cit.*, s. 453.

Antagonistyczny stosunek zwycięskiej koalicji państw, po II wojnie światowej, do wszelakich przejawów faszyzmu, czy nacjonalizmu utrudniał hiszpańskie działania na arenie międzynarodowej. Tym samym Półwysep Iberyjski, na europejskiej mapie, stał się zamkniętym obozem, z którym alianci nie chcieli się utożsamiać⁴. Rządy gen. Francisco Franco Bahamonde odbierane były przez opinię publiczną jako pogrobowiec faszystowskiej ideologii, którą należy zwalczać⁵. Skutkiem czego lata 40. to okres, w którym Hiszpania utrzymywała kontakty dyplomatyczne tylko z Argentyną i Portugalią, *nota bene* państwami o reżimach autorytarnych. Nabrały one kluczowego znaczenia, gdy w latach 1946-1948 Hiszpania stanęła w obliczu wielkiego głodu, który tylko dzięki dostawom pszenicy z Argentyny został zażegnany. W tym okresie wymiana handlowa z tym krajem wynosiła ok. 25%. Dyktatura Juana Perona pozostawała w dobrych stosunkach z frankistami, o czym świadczyła wizyta Evy Duarte Perón w Hiszpanii w roku 1947⁶.

⁴ Należy pamiętać, iż Portugalia pod rządami António de Oliveira Salazara, w czasie II wojny światowej była „niepisanym” sojusznikiem alianców, od roku 1943 udostępniając im bazy wojskowe na Azorach.

⁵ Hiszpański historyk Javier Tusell uważa, iż dyktatura frankistowska przeszła przez fazę faszyzmu, jednak poddaje pod wątpliwość jej takowy charakter w pełnym wymiarze rządów.

⁶ Pierwszym przystankiem na drodze „Tęczowej podróży” Evity Peron była Hiszpania. Gen. Franco, aby wzmocnić prestiż wizyty wymyślił pretekst do nadania Pierwszej Damie Wielkiego Krzyża Orderu Izabeli Katolickiej. Należy nadmienić, iż zgodnie z tradycją kawalerem tego odznaczenia nie może być cudzoziemiec. M. Stępnicki, *Juan Peron i jego Argentyna – wizja a rzeczywistość*, Wydział Filologiczno-Historyczny

Na forum ONZ Hiszpania gen. Franco była głęboko krytykowana. 19 czerwca 1946 roku Meksyk złożył wniosek o jej wykluczenie z grona państw członkowskich. Był to ewenement wśród państw latynoamerykańskich, które w dużej mierze dążyły do odblokowania bojkotu Hiszpanii. Warto nadmienić, iż rządy w Meksyku sprawował Miguel Alemán Valdés z partii Rewolucyjno-Instytucjonalnej, o afiliacjach centrolewicowych, co również przejawiało się w udzielaniu azylu dla republikańskich uchodźców po wojnie domowej w Hiszpanii. Skutkiem przyjęcia wniosku oraz jego przegłosowania na forum Zgromadzenia Ogólnego było wycofanie z Madrytu wielu przedstawicieli dyplomatycznych, co rozpoczęło izolację Hiszpanii. Tę potęgowały również lewicowa fala ataków na reżim frankistowski oraz tendencja wchodzenia lewicowych i komunistycznych partii do rządów m. in. we Włoszech, Francji czy zwycięstwa Partii Pracy w Wielkiej Brytanii⁷. Wykluczenie z ONZ spotkało się z protestami w Hiszpanii, czego wyrazem były liczne manifestacja poparcia dla Caudillo, w dużej mierze inspirowane przez Falangę, główną siłę polityczną Franco. Na nowo odrodziły się, podjudzane przez propagandę, spiskowe teorie o antyhiszpańskim komunistyczno-masońskim froncie, wrogo nastawionej do katolickiej Hiszpa-

Uniwersytetu Gdańskiego 1.10.2004, s. 29, online: www.juanpeiron.info/index.php?dzial=magisterium, (dostęp: 9.02.2012).

⁷ T. Miłkowski, P. Machcewicz, *op. cit.*, s. 349.

nii, masońskiej Europie zachodniej oraz komunistycznych agentach, których zadaniem jest zniszczyć kraj⁸.

Odwilż w kontaktach z zachodem następowała stopniowo. W latach 1948-1949 nieoficjalne spotkania na szczeblu wojskowym pomiędzy USA i Hiszpanią skutkowały podpisaniem 26 września 1953 roku „Paktu Madryckiego”, tym samym uznając państwo frankistów oraz wchodząc z nim w kontakty wojskowe. Umowa ta miała charakter sojuszu obronnego, a zgodnie z nią gen. Franco zezwolił na powstanie baz wojskowych na terenie kraju. Były to: powietrzna w Torejón, Saragossie i Sewilli oraz powietrzno-morska w Rocie koło Kadyksu⁹. Pomoc dla Hiszpanii w ramach tej umowy wyniosła ok. 2.5 mld dolarów. Wydzźwięk tego wydarzenia miał również swe reperkusje na forum ONZ, do której Hiszpania powróciła 2 lata później.

Ponowne przystąpienie do ONZ oraz wejście w trwały układ z USA zakończyły pierwszy okres, lata 1939-1950, będący pokłosiem II wojny światowej oraz silnym nacechowaniu reżimu akcentami faszystowskimi wraz z *de*

⁸ Ataki komunistycznej międzynarodówki, a potem działania Kominformu, od 1947 roku, podjudzane przez ruchy lewicowe państw Europy zachodniej, rzeczywiście nakierowane były na deprecjonowanie reżimu gen. Franco. Nie można jednak przejść obojętnie obok głosów mówiących o tym, iż Hiszpania frankistów stała się azylem dla wysokich funkcjonariuszach III Rzeszy. Wśród nich wymieniani byli: Ante Pavelic, Otto Skorzeny, który dożył sędziwego wieku w Madrycie, zmarł w 1975 roku. Ponadto Herbert Habel, przywódca belgijskich reksistów Léon Degrell, o którym pogłoski o wydaleniu okazały się fikcją, pod przybranym nazwiskiem Léon José de Ramirez Reina żył w Maladze. P.D Wingeate, *Hiszpania i III Rzesza*, Warszawa 2010, s. 245.

⁹ T. Miłkowski, P. Machcewicz, *op. cit.*, s. 395.

facto nieograniczonym mandatem na sprawowanie władzy dla Caudillo¹⁰.

Sytuacja wewnętrzna kraju była jednak trudna. Usilne próby wprowadzenia autarkii, w połączeniu z fatalnym powojennym stanem gospodarki, a także drastycznym spadkiem wysokości pensji, aż o 40% w rolnictwie, doprowadziły do społecznego buntu i perturbacji oraz rozszerzania się czarnego rynku, który w szczytowym okresie obejmował 1/3 produkowanej żywności. Dodatkowo frankistowski terror, który zlikwidował wszelkie ruchy związkowe, robotnicze i oczywiście lewicowe partie, wykluczył próby zorganizowanego oporu wobec władz. W tym celu powstał Ruch i Organizacja Syndykalna, której zadaniem było zmonopolizowanie przejawów robotniczego niezadowolenia i infiltrację możliwych lewicowych „odchyleń”. Organizacja ta została założona przez Falangę, dotychczasowe polityczne zaplecze gen. Franco, od lipca 1945 roku stopniowo odsuwane od władzy w ramach tzw. „odnawiania fasad”¹¹. Caudillo sprawował swe rządy bardzo sprawnie, skrzętnie instytucjonalizując swój dyktat, wprowadzając liczne ustawy tj. Ustawa Sukcesyjna, Ustawa o Referendum Narodowym, czy Karta Praw Hiszpanów. To iluzorycznie tworzone państwo prawa, *de facto* stało się prywatnym folwarkiem frankistów, którzy tylko na sztandarach nazywali je monarchią katolicką, społeczną, tradycyjną i reprezentacyjną. Historia sukcesywnie wymazywała te przymioty.

¹⁰ M. De Lara, J. Baruque, A. Ortiz, *op. cit.*, s. 595.

¹¹ *Ibidem*, s. 598.

Kolejną ważną reformą dla funkcjonowania kraju było utworzenie Kortezy, które powołane do życia w 1942 roku stanowiły najwyższą instytucję państwową, lecz tylko teoretycznie. Składały się one ze ściśle określonych osobistości i stanowiły konstrukcję nie mającą prawa nazywać się reprezentacją narodu. Byli to: kierownictwo Ruchu i Organizacji Syndykalnej, alkadowie stolic prowincji, osoby desygnowane przez gen. Franco, oraz nieliczna grupa zaufanych funkcjonariuszy reżimu. W późniejszych latach stopniowo była ona demokratyzowana, np. 1/5 składu była wybierana w wolnych wyborach. Nie było to jednak wystarczające, gdyż nawet na wpół demokratyczna instytucja niezdolna była działać w oparciu o niedemokratyczny system¹².

Lata 40. to również pierwsze przejawy niezadowolenia pewnych grup społecznych wobec władzy gen. Franco. Wojna domowa określiła charakter i kierunek w jakim Hiszpania podążała. Zgodnie z założeniami wygrana z republikańską Hiszpanią, sensu *stricte* ustanawiała monarchię, co było rzeczą naturalną dla generalicji i arystokracji. Moment ten jednak nie następował. Skutkiem czego 8 marca 1943 r. Don Juan de Borbón wystąpił w specjalnym manifeście, żądając ustąpienia Caudillo z funkcji regenta i przekazania prawowitemu władcy, czyli jemu, władzy. W późniejszym okresie ponowił swój apel, został on jednak skrytykowany przez przekupioną lub sukcesywnie zniechęcaną przez reżim grupę generałów i ludzi re-

¹² *Ibidem*, s. 599.

żimu, a także przyćmiony toczącymi się walkami z lewicowymi partyzantami, na granicy. Wcześniej wspomniany już proces „odnawiania fasad”, w ogólnym chaosie i zamieszaniu, ostatecznie uciął sprawę. Konflikt ten miała załagodzić Ustawa Sukcesyjna z 1947 roku, lecz *de facto* tylko zinstytucjonalizowała fasadowość i pseudo monarchistyczny charakter państwa, dalej rządzonego przez Regenta. Warto jednak podkreślić, iż sam gen. Franco twierdził, że jest to sytuacja przejściowa, podczas gdy on sam będzie przygotowywał 10-letniego Juana Carlosa do objęcia tronu. Sytuacja przejściowa trwała jednak w tym przypadku 36 lat. To dobitnie ukazuje, iż był to tylko pretekst do dalszego sprawowania samodzielnej władzy¹³.

Lata 1951-1960 to otwarcie na Zachód. Pakt z USA, powrót na forum ONZ, ponadto wejście do OEEC w 1958 roku¹⁴. Nie sposób również nie dostrzec zintensyfikowania kontaktów reżimu frankistów z Europą Zachodnią. Rok 1957 był przełomowym dla 6 państw bloku zachodniego (RFN, Francji, Belgii, Holandii, Włoch, Luksemburgu), co skrzętnie próbowała wykorzystać Hiszpania, równolegle tworząc ministerialną Komisję do Badania Europejskich Wspólnot Gospodarczych i Wspólnoty Atomowej, której analizy i wnioski końcowe miały przybliżyć perspektywę wejścia do organizacji oraz czer-

¹³ *Ibidem*, s. 598.

¹⁴ Oficjalnie Hiszpania nigdy nie weszła w grono państw objętych planem Marshalla, ale w formie umów bilateralnych również otrzymywała fundusze od USA.

pania wymiernych profitów¹⁵. To pokazuje, iż frankistowskie elity polityczne, już w latach pięćdziesiątych upatrywały korzyści ze współpracy w gronie większej liczby państw, co dobitnie świadczyło o odejściu od idei autarkii, a podążaniu w kierunku poszerzania współpracy z państwami ościennymi, europejskimi. Niestety szereg tych inicjatyw dążących ku integracji europejskiej, nie współgrał z wewnętrzną sytuacją społeczno-polityczną państwa. Narastający kryzys gospodarczy, trudna sytuacja materialna, zmuszała ludzi do podejmowania akcji strajkowych, rozruchów m. in. w Katalonii. Mnożyły się represje, co zmieniało nastawienie do reżimu nawet dotychczasowych członków falangi. Przykładem jest sytuacja Dionisio Ridruejo, który przeszedł do skrajnej opozycji, za co zapłacił banicją. Na łono ojczyzny powrócił dopiero po odwilży¹⁶. Represje skierowane były też ku niepoprawnej politycznie inteligencji. Przykłady można mnożyć. Liberalny filozof José Ortega y Gasset, który po powrocie do kraju nie zdołał odzyskać katedry metafizyki, tworząc tylko Instytut Humanistyczny na Uniwersytecie Complutense w Madrycie. Pedro Lain Entralgo, Camilo José Cela (zakazana powieść „Ul”) oraz Antonio Buero Vallejo (dramat Historia de una escalera)¹⁷.

¹⁵ G. Bernatowicz-Bierut, *Hiszpania we współczesnym świecie 1945-1975*, Warszawa 1978, s. 22, cyt. za: T. R. Szymczyński, *Negocjowanie granic: od „dziewiątki” do „dwunastki”, rozszerzenie południowe wspólnot europejskich: (1981-1986) Grecja, Hiszpania i Portugalia w WE*, t. II, Poznań 2009, s. 43.

¹⁶ M. De Lara, J. Baruque, A. Ortiz, *op. cit.*, s. 601.

¹⁷ Powieść „Ul” opowiada o życiu mieszkańców Madrytu z roku 1942. Cechuje się wulgarny i brutalnym realizmem. W myśl autora ludzie są słabi, zakłamanymi, co pragnie ukazać prowokacją.

Sytuację wewnętrzną dosadnie opisują słowa jednego z filozofów tamtego okresu: „Hiszpania jest problemem – Europa rozwiązaniem”¹⁸.

Zakusy władzy na zjednanie sobie inteligencji i ludzi kultury były zakrojone jeszcze szerzej niż propaganda. Owszem, wśród inteligencji również znaleźć można było jednostki skłaniające się ku reżimowi, m. in. Salvador Dali¹⁹. W rok 1940 utworzono Radę Świata Hiszpańskiego, która górnolotnie stawiała sobie za cel krzewienie zasady Hispanidad, czyli konsolidowania narodów hiszpańskojęzycznych, natomiast celem było propagowanie katolicko-konserwatywnego kanonu kulturowego oraz kreślenie obrazu Hiszpanii jako mocarstwa²⁰.

Punktem zwrotnym było wprowadzenie przez gen. Franco zmian w strukturach władzy. Polegały one na odsunięciu dotychczasowych stronników Caudillo czyli Falangi, a na ich miejsce ulokowano notabli z Opus Dei²¹. Weszli oni do

¹⁸ J. Ortega y Gasset, *Obras Completas*, t. I, Madryt 1963, s. 521.

¹⁹ Salvador Dali był zwolennikiem konserwatyzmu, monarchistą, elitarystą z afiliacjami ku reżimowi gen. Franco. Skrajnie różniący się poglądami od swego kolegi po fachu, Pablo Picasso zaangażowany był m. in. od 1944 we Francuskiej Partii komunistycznej, później wspierając ruchy lewicowe i pokojowe.

²⁰ B. Gierat-Bieroń, E. Mazanek, *Zarys polityki kulturalnej Hiszpanii* [w:] B. Gierat-Bieroń (red.), *Europejskie modele polityki regionalnej*, Kraków 2006, s. 13.

²¹ M. De Lara, J. Baruque, A. Ortiz, *op. cit.*, s. 602. Zmiana w hiszpańskiej ekonomii, prócz osób u steru gospodarki przejawiała się m. in. wprowadzeniem ustawy o umowach zbiorowych w 1958 roku, która to umożliwiała ustalanie płac drogą negocjacji robotników pracodawcami.

nowo utworzonego rządu w lutym 1957 roku. Alberto Ullastres i Navarro Rubio określani byli jako technokraci w dziedzinie ekonomii. Poza dużą zmianą wizerunkową na szczeblach władzy, zaowocowała ona wprowadzeniem „*Planu Stabilizacyjnego*”, który wprowadził Hiszpanię na tory wzrostu gospodarczego trwającego do 1965 roku, kiedy to nastąpiła kolejna stagnacja i załamanie rozwoju. Zawierał on również zasady dewaluacji pesety, ujednoczenia jej kursu, co szczególnie było istotne w zagranicznych kontaktach handlowych. We wspomnianym okresie Europa Zachodnia, która znalazła się na fali wznoszącej po okresie wojny, potrzebowała siły roboczej, w czym Hiszpania upatrywała swój zysk²². Nowe reformy wpłynęły również na rozwój turystyki, której roczny przychód rządu 1,65 mld dolarów stanowił niebagatelne znaczenie dla gospodarki²³. Ukuto wówczas hasło, iż Hiszpania „*sprzedaje słońce i plaże*”²⁴. Głównymi punktami na turystycznej mapie kraju były Baleary i Wyspy Kanaryjskie. Wysoki przepływ siły roboczej oraz napływ turystów zagranicznych kłócił się z faktycznym stanem swobód i wolności obywatelskich, obiegu informacji, cenzurą prasy, którą koordynował Podsekretariat ds. Oświaty Ludowej w Ministerstwie Eduka-

Jednocześnie umniejszała ona rolę Organizacji Syndykalnej, która nie zdołała przeciwdziałać zmianom.

²² Sumy przepływu gotówki między pracownikami, Hiszpanami, pracującymi za granicą a rodzinami w kraju wynosiły w latach 1959-1973 5,4 mld dolarów.

²³ Z roku na rok przychody z turystyki rosły. W 1956 było to 1,18 mld dolarów, w 1970 1,68 mld, a już w 1973 ponad 3 mld. T. Miłkowski, P. Machcewicz, *op. cit.*, s. 413.

²⁴ M. De Lara, J. Baruque, A. Ortiz, *op. cit.*, s. 603.

cji, później przeniesiony do Ministerstwa Informacji i Kultury (1951).

Nieprzerwany rozwój gospodarczy lat sześćdziesiątych starano się wykorzystać jako proces odpolityczniania społeczeństwa, tzw. *desarrollismo*, co miało stanowić ideologię rozwoju. Niestety owy pęd gospodarki spowodował pogłębienie się rozwarstwienia między biednymi a bogatymi warstwami społeczeństwa. Różnice te potęgował wzmożony ruch migracyjny, do regionów bardziej uprzemysłowionych (Madryt, Barcelona), od wyludniających się, ubogich i słabo rozwiniętych (Estramaduru, Andaluzji, Aragonii, czy Kastylii). Zmianom uległy liczne formy życia, od sposobów produkcji na roli, po kolejne gałęzie gospodarki, kończąc na kulturze i postawach społecznych.

Lata sześćdziesiąte to także okres wielu wystąpień społecznych w krajach Europy Zachodniej. Ruchy: hippisowski, feministyczny, pacyfistyczny, rozwijające się w USA, Francji, czy Wielkiej Brytanii miały ograniczony dostęp do kontrolowanej przez frankistów Hiszpanii. Ograniczony, nie oznacza, że żaden. Uwagę należy zwrócić na rozwój turystyki. Warto przywołać tu fakt, iż zachodnia wyspa z archipelagu Balearów Ibiza, w latach 60. i 70. stała się ulubionym miejscem hippisów z USA, czy Francji. Klimat tej wyspy sprawiał, iż od dawna była ona atrakcją dla uciekinierów z całej Europy. Kosmopolityczny i wieloetniczny charakter wyspy sprawił, iż hippisow-

scy artyści, zespoły muzyczne i cała rzesza turystów z zachodu, upodobała sobie to miejsce²⁵.

Turystyka i kontakty handlowe, z firmami amerykańskimi i europejskimi, to nie wszystkie płaszczyzny stosunków międzynarodowych Hiszpanii. W krok za intensyfikacją kontaktów gospodarczych, zawiązały się kontakty studenckie hiszpańskiej młodzieży z amerykańską, czy francuską. Dygresyjnie możemy nazwać je „V kolumną”. Bez echa wśród sąsiadów nie mogły przejść również manifestacje odbywające się na masową skalę we Francji (Nanterre, Sorbona), które zachwiały pozycją rządu silnej ręki Charles de Gaulle, czy choćby szereg manifestacji na kampusach uniwersyteckich w USA: Michigan, Harvardzie, Columbii²⁶. Wydarzenia z 1963 roku, czyli Marsz na Waszyngton oraz akcja Obywatelskiego Nieposłuszeństwa, którą John Rawls określił słowami: *„działanie otwarte, polityczne, negujące przemoc, świadomie łamiące pewne nakazy. (...)”*. To wszystko wpływało na postawę młodych ludzi sprzeciwiających się niedemokratycznemu systemowi w ich kraju. Społeczny bunt i rozgoryczenie potęgowała zapaść gospodarki w latach 1966-69. Wzrost bezrobocia, ponadto kryzys naftowy z roku 1973 spowodował, że mnogość inwestycji, a co za tym idzie wysoka energochłonność uniemożliwiła ukończenie licznych projektów, co przyczyniło się do zachwiania poparcia dla reżimu Franco. Umacniała natomiast pozycję opozycja, o czym świadczyły między innymi

²⁵ www.swiat.newsweek.pl/ibiza--raj-w-pigulce,9849,1,1.html.

²⁶ Zob. www.nytimes.com/books/first/m/marwick-sixties.html.

akcje strajkowe. Jedna z nich miał miejsce w 1967 roku, tzw. „*Marsz na Madryt*” baskijskiej organizacji związkowej ELA²⁷.

W roku 1965 miały też miejsca protesty studentów. Występowali oni przeciwko usunięciu z uczelni profesorów m. in. Augustina Garcii Calvo, José L. Aranguren, Enrique Tierno Galván, określanych jako lewicowych filozofów zachodu. Ośrodki uniwersyteckie w Madrycie i Barcelonie (w sumie ok. 150 tys. studentów) trzykrotnie zmuszały władze do ogłoszenia stanu wyjątkowego. Od 1958 roku znaczenie ruchów studenckich rosło. Mogli oni wybierać władze SEU (Sindicato Español Universitario) falangistowskiego związku akademickiego, co doprowadziło do ożywienia życia politycznego. Między sierpniem 1968, a grudniem 1970 policja trzykrotnie musiała interweniować na kampusach studenckich obu uczelni.

Poruszenie w Hiszpanii wywołało również spotkanie działaczy opozycyjnych z całego świata na Kongresie Ruchu Europejskiego w Monachium, w czerwcu 1962 roku. Uznano je jako „spisek monachijski”. Skutkowało one nasileniem represji wobec hiszpańskich działaczy opozycyjnych, którzy musieli opuścić kraj²⁸.

Sytuacja zaogniła się, gdy dotychczasowy stronnik reżimu, czyli kościół katolicki, rozpoczął artykułować swoje

²⁷ ELA, po hiszpańsku Solidaridad de Trabajadores Vascos, czyli Solidarność Robotników Baskijskich, organizacji utworzonej jeszcze w 1911, po wojnie domowej zdelegalizowanej, a prawo do działalności odzyskała w 1977 roku.

²⁸ Po powrocie do kraju uwięziono jednego z sygnatariuszy manifestu, w którym żądano zmian demokratycznych w kraju, poprzedzających wejście Hiszpanii do EWG. Jednym z nich był José Maria Gil Roberts, uwięziony na Wyspach Kanaryjskich.

żądania oraz ukazywać dezaprobatę dla poczynań reżimu. W kontekście wspomnianych zamieszek, należy tu przywołać słowa opata Katalończyka Aurello Escarre, który po wizycie Franco w Barcelonie oraz skandalicznie brutalnie rozprawiającej się z manifestantami policji powiedział, iż rząd tylko werbalnie ukazuje przynależność do Kościoła. Krytyka skutkowałą pogorszeniem relacji państwo-Kościół, a następnie konfliktem gen. Franco z papieżem Pawłem VI. Caudillo nie popierał bowiem zmian jakie niósł za sobą II Sobór Watykański, a którego gorącym orędownikiem był papież²⁹.

Oprócz konfliktów na szczeblu międzynarodowym, Kościół czynnie udzielał wsparcia opozycji. Świadczy o tym szereg wydarzeń, m.in. w 1960, kiedy 339 księży z kraju Basków wystosowało list, w którym sprzeciwiali się łamaniu swobód obywatelskich. To właśnie ten region, a dokładnie klasztory stały się azylem dla hiszpańskiej opozycji. Inny przykład to klasztor Montserrat w Katalonii, gdzie działał konspiracyjny, dysydencki organ kleru.

Znamiennym wydarzeniem był też marsz księży w Barcelonie w maju 1966 roku, po akcji policji i wtargnięciu jej do klasztoru. Pochód został brutalnie rozgoniony pałkami³⁰. Jego celem był apel o amnestię dla więzionych

²⁹ Chłodne stosunki Pawła VI z Caudillo swój początek miały miejsce, gdy ojciec święty był jeszcze biskupem Mediolanu. Wtedy to wystosował list protestacyjny do Regenta w sprawie „ferowania wyroków śmierci w sprawach politycznych”. Cyt. za: T. Miłkowski, P. Machcewicz, *op. cit.*, s. 421.

³⁰ Klasztor kapucynów w Barcelonie był azylem dla opozycyjnego związku studentów Uniwersytetu

opozycjonistów. W 1967 roku postulaty zostały powtórzone w Bilbao przez tamtejszych księży. Z wielkim oburzeniem w Watykanie spotkała się również decyzja gen. Franco o karze śmierci na opozycyjnych działaczach.

Inny problem dotyczył aspektu prawnego, czyli konkordatu, który podpisany w 1953 roku podporządkowywał Kościół władzy świeckiej³¹. Papież sprzeciwiał się dotychczasowym postanowieniom umowy, w myśl której gen. Franco miał prawo wyboru jednego z trzech kandydatów na biskupa. Hiszpania oponowała argumentując, iż jest to przywilej hiszpańskich monarchów, tzw. prawo prezentacji. Spór nie został rozwiązany, a nowy konkordat został podpisany dopiero w 1978 roku.

Sytuacja stała się bardzo niebezpieczna, kiedy w 1969 wydano wyroki kary śmierci na trzech księżych, co skutkowało protestem głodowym dostojników kościelnych w pałacach biskupich w Barcelonie i Bilbao. Kościół starał się skupiać uwagę na problemach zarówno społecznych jak i politycznych. Osiągnąć to mógł tylko dzięki takim ludziom, jak Vincente Enríquez y Taracóna, od 1972 przewodniczący episkopatu, który otwarcie krytykował niedemokratyczność ustroju frankistów. Przez ludzi władzy fakt ten był postrzegany jako zdrada. Zdrada, która w powiązaniu z zaostrzającym się konfliktem w Kraju Basków, gdzie

Barcelońskiego.

³¹ Treść konkordatu z 27 sierpnia 1953 roku ustanowionego między gen. Franco a papieżem Piusem XII: www.protocolo.org/ceremonial/protocolo_religioso/concordato_con_la_santa_sede_27_agosto_1953_relaciones_estado_e_iglesia.html.

dwugłós ludności i kościoła był najdonośniejszy, ukazywała nieuchronny koniec dyktatury³². Reżim nie wykazywał woli demokratyzacji.

Ostatnim akordem mijającego systemu stały się lata siedemdziesiąte. Ostoją reżimu gen. Francisco Franco był, w największej mierze, on sam. W połowie 1973 roku gen. Franco odsunął się od polityki z powodów zdrowotnych wysuwając na czoło swego wiernego współpracownika Carrero Blanco, który otrzymał funkcję premiera. Życie nowo powołanego rządu skończyło się w raz z tragiczną śmiercią szefa rządu, który 20 grudnia 1973 r. zginął w zamachu zorganizowanym przez ETA na ulicach Madrytu. Jego miejsce zajął dotychczasowy szef służb bezpieczeństwa Carlos Arias Navarro, który z początku jawił się jako zwolennik reform przeciwdziałając chaosowi w państwie, jednak pod naciskiem „twardogłowych” m.in. z Falangi, zaostrzył represje. Jego rządy zostaną zapamiętane z głośnego wydania wyroku śmierci na młodego katalońskiego anarchistrę, Pugiego Antichia 1 marca 1974 roku³³.

Stan wodza pogorszył się 9 lipca 1974 roku trafił do szpitala z objawami zakrzepowego zapalenia żył, co pogłębiło chaos w kraju. 20 listopada 1975 roku Franco zmarł, a dwa

³² W 1959 roku została założona ETA – Ojczyzna Basków i Wolności (Euzkadi ta Askatasuna) skupiająca kilka tysięcy ludzi. Ich radykalizm i konsolidacja potęgowały się zubożeniem regionu, upadkiem wielkich przemysłów m.in. metalurgicznego i stoczniowego, a także licznymi represjami skierowanym ku mniejszością.

³³ Możliwość odstąpienia od wymierzenia kary miał jeszcze sam gen. Franco. Nie zdecydował się jednak na ten krok.

dni później mianowano Juana Carlosa na króla. Droga ku przemianie nie była prosta, gdyż monarcha nadal musiał współpracować z premierem Ariasem Navarro i dopiero po 7 miesiącach, kiedy na to stanowisko powołany został Adolf Suárez, rozpoczęła się długa droga demokratyzacji. W 1977 roku rozpisane zostały wolne wybory, a w 1978 wprowadzono nową konstytucję.

Przemiany w Hiszpanii to również zmiany w polityce zagranicznej. Ważną kwestią w procesie demokratyzacji były starania o akcesję do NATO i EWG.

Proces wchodzenia w struktury NATO i liberalizacji kontaktów międzynarodowych, czyli współpracy z perspektywy partnera nie „mocarstwa” były sumą wydarzeń toczących się w rejonie basenu Morza Śródziemnego. Składały się na nie:

- wewnętrzne problemy państw członkowskich NATO, które przyczyniły się do zaostrzenia sytuacji i uwidocznily jeszcze bardziej potrzebę wejścia do NATO Hiszpanii;
- wojna Jom Kippur w 1973 roku;
- kryzys paliwowy;
- rewolucja islamska w 1979 roku;
- działalność ZSRR na Bliskim Wschodzie, wojna w Afganistanie;
- rewolucja w Portugalii w 1974 roku oraz niepokojące ruchy marksistów.

Trudna sytuacja w basenie Morza Śródziemnego determinowała państwa NATO do pozyskania silnego i pewnego sojusznika w niepewnym i niestabilnym rejonie. Hiszpania

dzięki udostępnieniu swoich baz i możliwości wykorzystania swoich sił bojowych mogła być gwarantem stabilizacji tego regionu.

Wchodzenie w struktury podzielić należy na kilka etapów:

1. Lata 1973-1976, czyli wspomniana wojna Jom Kippur i kryzys energetyczny, który uświadomił Hiszpanii, iż sytuacja geopolityczna determinuje do zawiązywania sojuszy, które mogą ustrzec przed niepotrzebnymi perturbacjami na wypadek kryzysu. Drugim elementem była rewolucja goździków w Portugalii. 25 kwietnia 1974 roku, to moment w którym budzi się fala demokratyzacji³⁴.

2. 20 listopada 1975, czyli śmierć gen. Franco, co umożliwiło przyśpieszenie demokratyzacji Hiszpanii, na co liczyli sojusznicy NATO. Dodatkowo 24 stycznia 1976 odnowiona została umowa z USA pod nazwą „*O Przyjaźni i Współpracy*”³⁵, zawierająca zapisy o wsparciu bojowym Hiszpanii, do czasu uzyskania satysfakcjonującego poziomu bojowego, który nastąpił w 1989 roku.

3. Wprowadzenie konstytucji w 1977 nie sprzyjało integracji z NATO ze względu na brak jasnego stanowiska rządu wobec przystąpienia do NATO³⁶.

³⁴ S.P. Huntington, *Trzecia fala demokratyzacji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 13.

³⁵ Było to już czwarte porozumienie między tymi państwami, kolejne miały miejsca w 1981, 1988.

³⁶ Po pewnym czasie Minister Spraw Zagranicznych Marcelino Aguirre oświadczył, iż sojusz jak i paktów stanowią elementy strategiczne dla bezpieczeństwa Hiszpanii.

4. Znaczący postęp w negocjacjach miał miejsce w marcu 1978 r. kiedy zostało jasno określone stanowisko Hiszpanii³⁷. Ministerstwo Spraw Zagranicznych oznajmiło, iż odrzuciło opcje neutralności jako najlepszą dla polityki bezpieczeństwa na rzecz NATO.

5. W 1980 mają jednak miejsce opóźnienia w negocjacjach Hiszpanii z Europejską Wspólnotą Gospodarczą, spowodowane kłopotami związanymi z wprowadzaniem Wspólnotowej Polityki Rolnej³⁸. Ostatecznie Hiszpania weszła w struktury NATO w 1982 roku.

Równolegle prowadzone były dyskusje dotyczące zacieśnienia współpracy z EWG.

W roku 1960 został mianowany pierwszy ambasador Hiszpanii przy Wspólnotach Europejskich. Dwa lata później gen. Franco złożył list z prośbą o rozpoczęcie rozmów w sprawie stowarzyszenia ze Wspólnotami. Europa Zachodnia sceptycznie spoglądała na ten pomysł, z uwagi na niedemokratyczny system w Hiszpanii.

20 marca 1970 r. stworzono pierwszą istotną formę kooperacji gospodarczej z Hiszpanią – na podstawie art. 113 Traktatu Rzymskiego – ustanawiając preferencyjny układ handlowy. Rok 1975 zachwiał płaszczyznę współpracy z powodu egzekucji pięciu baskijskich więźniów politycznych: dwóch z nich należało do ETA, trzech do FRAP – Rewolucyjny Front Antyfaszystowski i Patriotyczny. Franco nie zdecydował

³⁷ Rozmowy nabierają tempa 9 marca 1978 r.

³⁸ G. Bernatowicz, *Droga Grecji, Hiszpanii i Portugalii do Wspólnej Europy*, b. m. w., Warszawa 1991, s. 101.

się na akt łaski nawet będąc już na łożu śmierci. Na znak protestu odwołano ambasadorów większości państw wspólnotowych. Wznowienie rozmów nastąpiło po śmierci Franco.

Sytuację zaraz po śmierci Franco określa się jako *euro-peismo acritico*, europeizm bezkrytyczny, co jednak z biegiem czasu ulegało zmianie.

Nowy król Hiszpanii wraz z premierem Adolfo Suarezem dążyli do jak najbardziej ewolucyjnych przemian ustrojowych. Pakt z Moncloa miał im ułatwić wprowadzanie zasad demokratycznych³⁹. Ważną rzeczą, na jaką zwracają uwagę historycy jest fakt obecności w owych strukturach ludzi mionego establishmentu. Między innymi ten argument skłaniał króla Juana Carlosa do intensywniejszej współpracy ze wspólnotami europejskimi, w oparciu o których strukturę, procedury i instytucje będzie możliwe wprowadzanie realnej demokracji⁴⁰.

28 lipca 1977 r. minister spraw zagranicznych Marcelino Oreja Aguirre złożył wniosek o przyjęcie Hiszpanii do Wspólnot Europejskich. Rząd Suáreza napotykał jednak liczne problemy. Nominacja nowego ministra Leopoldo Calvo Sotelo na stanowisko Ministra Spraw Stosunków ze Wspólnotami Europejskimi 10 lutego 1978 roku stała się impulsem do podjęcia konkretnych przedsięwzięć w sprawie akcesji. Niestety konflikt o Wspólnotową Politykę Rolną w łonie WE, odsunął termin otwarcia negocjacji na 5 lutego 1979 r.

³⁹ T. R. Szymczyński, *op. cit.*, s. 44.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 47.

Współpraca z WE zaowocowała trzykrotnym zwiększeniem poziomu inwestycji w latach 1981-1985. Pożyczki z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, a po wstąpieniu w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wspomagały rozwój Hiszpanii oraz spajały regiony. Nowe przewodnictwo w Radzie Ministrów WE (belgijskie) przyśpieszyło negocjacje (1982). W 1984 roku prezydent Francji F. Mitterand także wyraził poparcie dla szybkiej integracji Portugalii i Hiszpanii ze Wspólnotami.

Głównymi obszarami spornymi, w procesie integracji Hiszpanii ze WE były:

- szybkość i stopień przemian gospodarczych, szczególnie w rolnictwie oraz dysproporcja w rolnictwie, przechodzenie z Układu Preferencyjnego we wspólnotowe realia współpracy;
- efekt poszerzenia EWG dla budżetu Wspólnot, wprowadzenie podatku VAT, redukcja zakresu pomocy państwowej;
- konsekwencje wstąpienie Hiszpanii i konkurencja w handlu z krajami trzecimi, z regionu Morza Śródziemnego, problemy w sektorze rybołówstwa, zwalczanie eskalacji nadwyżek w produkcji żywności.

Finalnym punktem był maraton negocyjacyjny zakończony nad ranem 29 marca 1985 r. 12 czerwca 1985 r. traktat został podpisany i jednogłośnie ratyfikowany, a 1 stycznia 1986 r. Hiszpania i Portugalia oficjalnie zostały przyjęte do struktur Wspólnot Europejskich.

Przemiany demokratyczne w Hiszpanii to proces wieloetapowy i kontrowersyjny. W roku 2004 zamach stanu i wojna domowa w Hiszpanii, a także faszyzm gen. Franco zostały potępione przez parlament. Należy jednak zwrócić uwagę, że rząd w owym czasie sprawowali socjaliści⁴¹.

W Hiszpanii można znaleźć skrajne głosy na temat rządu Caudillo. Rządy frankistów z jednej strony usiłujące dojść do autarkii z narodowym holdingiem Instituto Nacional de Industria kontrolującym rynek, a z drugiej ciągłym wspieraniem rynku przez dotacje, kredyty z USA, Wspólnot Europejskich, czy zaprzyjaźnionych krajów Ameryki Łacińskiej tj. Argentyny. Liberalizacja gospodarki, wprowadzanie firm zagranicznych z Ameryki czy krajów Wspólnot, a z drugiej narodowy monopol. Praca dla dobra narodu, rozwój gospodarki i otwieranie jej na zachód, a z drugiej dyktatura, która pochłonęła wiele ofiar. Nie możemy zapominać, że to właśnie skrajne łamanie praw człowieka i obywatela zniechęcało kraje zachodnie od współpracy z Hiszpanią, co wpłynęło znacząco na proces akcesyjny do Wspólnot Europejskich.

Z jednej strony wódz krzewiący regułę *Hispanidad* – rozprzestrzenianie kultury, języka i tradycji hiszpańskich w dawnych kolonii hiszpańskich, a z drugiej kneblujący usta inteligencji i prześladowający przeciwników ideologicznych⁴².

⁴¹ Rząd José Luisa Rodrígueza Zapatero 2004-2011.

⁴² Spór o czasy frankistowskie toczy się po dziś dzień. Po mimo, iż w roku 1977 wprowadzono ustawę o amnestii, w myśl której w Hiszpanii obowiązywał consensus, iż ani lewica, ani prawica nie będą wracać do starych spraw z czasów wojny domowej, w imię spokoju społecznego. Przykładem może być konflikt wywołany w 2008 przez

Proces demokratyzacji nie rozwijał się równomiernie, a właściwie początkowo tylko i wyłącznie w sferze nadziei. Przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ukazał skalę trudności w dążeniu do modelu zachodnioeuropejskiego.

Wbrew postępowaniom reżimu, czyli depolityzacji społeczeństwa, frankiści doprowadzili do jeszcze bardziej radykalnego jego upolitycznienia. W cieniu kontaktów gospodarczych kraj stał się elementem osi przemian społecznych w dużej mierze wymuszonych subkulturami lat sześćdziesiątych. Ważną kwestią były tu również nowe kanały przepływu informacji, łączące świat zachodni z Hiszpanią. Głównymi nićmi powiązań oddziaływującymi na kraj były tu gospodarka państwowa, oparta na turystyce, bilateralnych kontaktach handlowych oraz transgranicznej cyrkulacji siły roboczej na linii Hiszpania - Wspólnota Europejskie.

Hiszpania po śmierci gen. Franco borykała się z licznymi problemami politycznymi. Kilukrotnie wzniecane próby buntu wojskowego m.in. przez Antonio Tejero (23 lutego 1981 r.) dobitnie zniechęciły społeczeństwo do wojska i prawicowych radykałów. Charakter pogranicza, cechujący się mobilnością i otwartością społeczeństwa, ukazuje jaki wpływ na Hiszpanię miały przemiany społeczne na świecie, poparte dodajmy kontaktami na szczeblu państwowym i naciskami wspólnot europejskich.

sędziego Baltazara Garzóna, który twierdził, iż ma prawo do wznowienia badań, w sprawie osób zaginionych w czasie wojny domowej oraz pierwszych lat rządów gen. Francisco Franco. www.naszdzienik.pl/index.php?dat=20120125&typ=po&id=po09.txt.

Podsumowując, proces tranzycji systemowej był złożony - oparty o element instytucjonalny, jak i społeczny, który moim zdaniem w szczególności determinował przemiany. Za roszczeniami ekonomicznymi poszły społeczne. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na stabilizacyjną i konsolidacyjną postawę króla Juana Carlosa II, co wzmocniło jego autorytet, a jednocześnie umożliwiło płynne przejście przez okres przemian ustrojowych i dojścia do Wspólnoty europejskiej oraz NATO, a co najważniejsze w poczet państw demokratycznych.